

Davide Zappacosta odpowiadał na pytania na *Instagramie* odnośnie aktualnej sytuacji w Romie.

Sytuacja zagrożenia związana z koronawirusem.

- Jestem zamknięty sam w domu, gdyż moja dziewczyna i moi rodzice mieszkają godzinę stąd. Trenuję po południu i eksperymentuję z nowymi rzeczami w kuchni, wieczorem gram na playstation.

Kontuzja na początku sezonu.

- Gdy tylko przybyłem do Romy doznałem kontuzji, która zatrzymała mnie na trochę od boiska. Wracalem, potem pojawił się ten chaos. Wróciłem do ćwiczeń z piłką, przebieżek i robiłem wszystko na boisku. Byłem bliski powrotu. Zabroniono robienia wszystkiego, gdyż ryzyko było zbyt wysokie. Robię co możliwe w domu, stworzyłem małą siłownię, aby postarać się pozostać w formie. Jednak najważniejszą rzeczą jest obecnie zdrowie.

Wypożyczenie.

- Wypożyczenie było roczne, ale był pewien rodzaj klauzuli, która mówiła, że gdy w Chelsea dozna ktoś poważnej kontuzji, jeden z bocznych obrońców musi wrócić. Coś dosyć nieprawdopodobnego, co nie?

Najlepszy obrońca wszechczasów?

- Na pozycji, na której gram, zawsze podobali mi się bardzo Zambrotta i Cafu.

Najlepszy z twoich kolegów? I gracz, przeciwko któremu grałeś?

- Powiem, że Hazard, wywarł na mnie największe wrażenie. Jeśli chodzi o przeciwnika powiem Messi, co jest dosyć oczywiste. Widziałem go na boisku jakby grał na boisku w domu. Widziałem jak chodzi i że być może nie chce mu się grać, a potem strzelał trzy czy cztery bramki.

Jakie są główne różnice między piłką angielską i włoską?

- Jako piłkarz powiem ci, że rytm gry jest naprawdę wysoki. Zatem musisz czuć się dobrze fizycznie, gdyż porównaniu do Włoch jest dużo więcej agresywności. Po zakończeniu meczu jesteś zniszczony. Gdy wyjeżdżasz grać poza domem, nawet z ostatnim w tabeli, ryzykujesz dużo, gdyż stadion da się odczuć i znajdujesz się w sytuacjach, których się nie spodziewałeś. Czasami trudniej jest grać z ostatnim w tabeli niż z Liverpoolem czy zespołami tego typu.

Autor: abruzzo